

Milica Jakóbiec-Semkowowa

Sprawozdanie z Walnego Zjazdu Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza (Gdańsk-Będomin, 29-31 marca 1966)

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 58/1, 311-317

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W roku 1965 ukazały się nakładem PIW tomy 5 i 6 „Biblioteki Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza”: J. Pelc, *Jan Kochanowski w tradycji literatury polskiej (od XVI do połowy XVIII w.)*, I. Maciejewska, *Leopold Staff. Lwowski okres twórczości*. W 1966 nakładem „Ossolineum” wydano tom 7 tejże serii: W. Słodkowski, „*Szyzyfowe prace*” Stefana Zeromskiego. *Studium monograficzne*.

Należy przy omawianiu działalności wydawniczej Towarzystwa podkreślić fakt, że nie posiada ono dotychczas własnej puli papierowej ani funduszy przeznaczonych na ten cel. Uznając jednak akcję wydawniczą, obok odczytowej, za jeden z zasadniczych kierunków działalności — Zarząd Główny zamierza rozpocząć w PAN starania o przydział papieru oraz uwzględnienie tej sprawy w budżecie Towarzystwa na rok 1967.

Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza jest, wraz z Komisją Historycznoliteracką PAN, współwydawcą dwumiesięcznika „Ruch Literacki”, a wraz z Ministerstwem Oświaty — dwumiesięcznika „Polonistyka”. Członkowie Towarzystwa utracili natomiast w 1965 r. prawo do rabatu przy zakupie „Pamiętnika Literackiego” — mimo kilkakrotnych interwencji nie udało się Zarządowi uzyskać zmiany tej decyzji.

Oceniając ogólnie wyniki działalności Towarzystwa w okresie sprawozdawczym, należy jeszcze raz podkreślić sygnalizowaną już wyżej nierównomierność pracy poszczególnych Oddziałów.

Rok 1966 jest rokiem obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego, Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza pragnie włączyć się do tej akcji, obejmującej swym zasięgiem wszystkie niemal instytucje społeczne i wiele naukowych. Zwrócono się więc do Oddziałów związanych z ośrodkami uniwersyteckimi z prośbą o zgłaszanie tematów i prelegentów do „milenijnego” cyklu odczytów, poświęconych roli poszczególnych okresów literatury w dziejach kultury polskiej. Oprócz akcji tej przewidziano również zorganizowanie w bieżącym roku sesji i odczytów związanych z 50 rocznicą śmierci Henryka Sienkiewicza.

Wydaje się, że te dwa wielkie cykle tematyczne będą przeważać w pracy Towarzystwa w najbliższym okresie i określą główny kierunek pracy nowego Zarządu Głównego.

Maria Wosiek

SPRAWOZDANIE Z WALNEGO ZJAZDU TOWARZYSTWA LITERACKIEGO IM. ADAMA MICKIEWICZA

(Gdańsk—Będomin, 29—31 marca 1966)

Walne Zjazdy Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza mają w Polsce Ludowej już wieloletnią tradycję. Zgodnie z przyjętym statutem odbywają się one co dwa lata, ostatnio miały miejsce w Opolu (27—29 X 1961) i w Katowicach (8—10 XII 1963). Organizatorem tegorocznego Zjazdu był Gdański Oddział Towarzystwa w porozumieniu z Zarządem Głównym oraz przy współpracy Miejskiego Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Gdańsku. Komitetowi organizacyjnemu przewodniczył prof. dr A. Bukowski — kierownik Katedry Historii Literatury WSP w Gdańsku, członkami zaś byli: doc. dr K. Mężyński, dr U. Winiarska (zastępcy przewodniczącego), dr E. Kotarski (sekretarz), mgr R. Jefimow

(skarbnik), dr J. Pyrzakowska i mgr M. Mierzwińska. Oddział Miejski ZNP w Gdańsku reprezentował prezes mgr A. Szczepaniak i sekretarz mgr L. Adamczyk. Sekretarzem Zjazdu był dr J. Michno. Równolegle do przygotowań Walnego Zjazdu Oddział Gdański Towarzystwa Literackiego organizował sesję naukową poświęconą problematyce regionalnej — polskim tradycjom literackim Pomorza Gdańskiego.

Przez pierwsze dwa dni obrady Zjazdu toczyły się w renesansowym Ratuszu Staromiejskim. Orzeł polski, figurujący nad wejściem i na portalu wewnętrznym, harmonizował z tematyką obrad sesji naukowej. Otwarcia Zjazdu dokonał gospodarz imprezy prof. dr A. Bukowski, witając obecnych na sali delegatów z 22 Oddziałów Towarzystwa i dostojnych gości: przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Tadeusza Bejma, sekretarza KW PZPR w Gdańsku Tadeusza Wrębiaka, rektora WSP prof. dra Ludwika Badurę, kierownika Zakładu Historii Pomorza PAN prof. dra Edmunda Cieślaka, dyrektora Gdańskiej Biblioteki PAN doc. dra Mariana Pelczara oraz licznie zgromadzonych pracowników nauki, oświaty i kultury, a także przedstawicieli prasy, radia i telewizji. W krótkim przemówieniu powitalnym prof. Bukowski zwrócił uwagę na szczególną obfitość rocznic, do których Zjazd nawiązuje: 80 rocznica powstania Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza i 20 rok działalności Oddziału Gdańskiego; sesja naukowa mieści się w ramach obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego, znajdzie w niej również miejsce referat poświęcony Sienkiewiczowi w 120-lecie jego urodzin i 50-lecie śmierci. Wreszcie — obrady sesji odbywać się będą w przeddzień rocznicy wyzwolenia Gdańska spod okupacji niemieckiej.

Nawiązując do tej wypowiedzi, zagajenia Zjazdu dokonał prezes Zarządu Głównego prof. dr Julian Krzyżanowski. Podziękował gospodarzom za przygotowanie Zjazdu, a następnie przypomniał jeszcze jedną rocznicę zasługującą na uczczenie: 100-lecie urodzin zamęczonego przez hitlerowców wybitnego uczonego-polonisty, prof. dra Ignacego Chrzanowskiego. Ten zbieg rocznic, stwierdził prof. Krzyżanowski, daje okazję do przerzucenia pomostu pomiędzy bogatą w tradycje przeszłością a chwilą obecną.

Z kolei przewodniczący Prezydium MRN w Gdańsku Tadeusz Bejm mówił o żywiołowym rozwoju Gdańska powojennego w dziedzinie nauki, oświaty i kultury, a także o trwającym już od dawna wśród gdańszczan kulcie Mickiewicza (wyrażającym się m. in. w nadawaniu wielu ulicom imion bohaterów jego utworów).

Obrady sesji naukowej, której w pierwszym dniu przewodniczył prof. dr E. Sawrymowicz, rozpoczęły się referatem prof. dra Juliana Krzyżanowskiego o *Henryk Sienkiewicz — w 50 rocznicę zgonu*. Autor zaprezentował słuchaczom kilka problemów wchodzących w skład drukującej się właśnie jego książki o Sienkiewiczu. Stwierdził na wstępie, że w omawianym częstokroć życiorysie pisarza pomijano na ogół lub — z braku wyczerpujących źródeł — upraszczano jego działalność polityczną. Krzyżanowski wspominał m. in. sprawę kupna obrazu *Matejki Hołd pruski* dla przyszłego Muzeum Narodowego, udział Sienkiewicza w pracach związanych z odsłonięciem pomnika Mickiewicza w Warszawie i Krakowie, udział w pracach „Macierzy Szkolnej”. Szerzej omówiona została jego postawa wobec akcji germanizacyjnej prowadzonej przez rząd pruski, wyrażona w odezwie z r. 1901, gdzie protestował przeciw prześladowaniom dzieci polskich we Wrześni, szczególnie zaś zaakcentowana w liście otwartym (1906) do cesarza Wilhelma II, zredagowanym przy współudziale Kazimierza Morawskiego i Stanisława Tarnowskiego. Najszerszy zasięg międzynarodowy miała opublikowana w Paryżu w 1909 r. książka *Prusse et Pologne*, będąca odpowiedzią szeregu wybitnych pisarzy na ankietę zorganizowaną przez Sienkiewicza. I wreszcie ostatnie miesiące

życia pisarza, spędzone w Szwajcarii, skąd kierował akcją pomocy dla ofiar wojny, zamknęły rozważania na temat jego działalności patriotycznej. Zasygnalizowane problemy stanowią jeden z argumentów świadczących przeciw powszechnemu w ubiegłym dziesięcioleciu mniemaniu o reakcyjno-szlacheckich przekonaniach Sienkiewicza.

Z ogromnego zagadnienia recepcji dzieł pisarza i tajemnic jego sukcesu autor referatu przedstawił tylko ogólną charakterystykę przekładów na języki obce, ze szczególnym uwzględnieniem popularności w Rosji. Krzyżanowski wykazał, że popularność tę zdobył Sienkiewicz w dużej mierze dzięki sięgnięciu po motywy zbliżone do wędrownych motywów ludowych spotykanych także w baśniach rosyjskich (np. ideały etyczne, koncepcja bohatera).

Referat prof. dra Bronisława Nadolskiego *Gdańsk literacki i naukowy za Renesansu* zapoczątkował serię wystąpień poświęconych polskim tradycjom literackim Pomorza Gdańskiego. Nadolski zwrócił uwagę, że początki i rozwój Odrodzenia w Gdańsku związane były ściśle z jego powrotem do Rzeczypospolitej. Po roku 1466 przekształcił się on w miasto niezwykle zamożne, promieniujące wysokim poziomem rzemiosła, nauki i sztuki, nad którymi mecenat sprawowały władze miejskie i patrycjat. Królewski edykt tolerancyjny sprowadził do miasta licznych luteranów i kalwinistów, wpłynął na ożywienie ruchu wydawniczego. W dalszym ciągu referatu Nadolski dokonał periodyzacji gdańskiego Renesansu, akcentując w pierwszym jego okresie, od połowy XV w. do r. 1540, rozwój historiografii i poezji, w drugim (1540—1610), zwanym „złotym wiekiem”, wszechstronny rozkwit szkolnictwa, literatury i teatru, w trzecim zaś powolny upadek idei Odrodzenia. Najwybitniejszą postacią drugiego okresu, mogącą służyć za przykład prawdziwie renesansowej, szerokiej skali zainteresowań, był B. Keckermann, profesor filozofii Gimnazjum Akademickiego, który w swej pracy naukowej i dydaktycznej obejmował ogromny zakres wiedzy: od logiki i retoryki, poprzez fizykę i geografiię, po naukę o morzu.

W kolejnej części referatu omówiony został rozwój publicystyki i drukarstwa polskiego.

Przed ogłoszeniem przerwy w obradach zebrani dokonali wyboru delegacji, która miała złożyć kwiaty pod pomnikiem Mickiewicza w parku Oliwskim, pod tablicą pamiątkową poświęconą Mrongowiuszowi w Muzeum Pomorskim oraz na grobie zamordowanego przez hitlerowców polonisty gdańskiego dra Władysława Pniewskiego. W skład delegacji weszli: wiceprezesi Zarządu Głównego Towarzystwa prof. dr E. Sawrymowicz i doc. dr E. Jankowski, prof. dr B. Nadolski, mgr J. Linder, mgr F. Zahradnik oraz przedstawiciele Zarządu Oddziału Gdańskiego Towarzystwa Literackiego prof. dr A. Bukowski i dr Z. Rynduch.

Z powodu przyspieszonego wyjazdu prezesa Zarządu Głównego prof. dra Juliana Krzyżanowskiego — Walne Zebranie delegatów odbyło się pierwszego dnia po południu. Na wstępie zebrani wysłuchali referatu sprawozdawczego sekretarza Zarządu Głównego mgra A. Kozłowskiego, który prócz pracy Zarządu Głównego omówił akcje oddziałów terenowych. Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej złożył jej przewodniczący prof. dr Jan Dürr-Durski, stwierdzając, że Zarząd Główny Towarzystwa nie naruszył obowiązujących przepisów. Referat programowy na temat roli i zadań Towarzystwa Literackiego wygłosił mgr Ryszard Wojciechowski. Wokół obu sprawozdań i referatu wywiązała się szeroka dyskusja, w której wzięli udział m. in.: prof. dr J. Krzyżanowski, prof. dr E. Sawrymowicz, doc. dr E. Jankowski, prof. dr Cz. Zgorzelski, doc. dr F. Bielak, doc. dr M. Inglot. Dyskutanci dzielili się uwagami na temat pracy reprezentowanych przez siebie

oddziałów, na temat zadań i zasięgu oddziaływania akcji odczytowych Towarzystwa, poruszali problemy współpracy polonistów z przedstawicielami innych gałęzi nauk, czego wyrazem mogłyby być np. prelekcje oparte na dyskusji polonisty i historyka; zajmowali się również trudną sytuacją finansową Towarzystwa. Ciąg dalszy ożywionej dyskusji przeniesiono na dzień następny, po czym przystąpiono do wyboru nowych władz. Prezesem Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza został ponownie wybrany prof. dr Julian Krzyżanowski, który podziękował za wybór i wyraził nadzieję, że praca Zarządu przebiegać będzie pomyślnie przy udziale wszystkich jego członków. Następnie dokonano wyboru wiceprzewodniczących, którymi zostali ponownie prof. dr E. Sawrymowicz i doc. dr E. Jankowski. Z kolei zjazd wyłonił członków Zarządu w składzie: mgr P. Bagiński, dr Z. Goliński, prof. dr J. Z. Jakubowski, prof. dr Z. Libera, prof. dr J. Nowak-Dłużewski, prof. dr J. Kulczycka-Saloni, doc. dr J. Pełc, dr S. Rutkowski, dr S. Świrko, mgr A. Szlązakowa, prof. dr K. Wyka, mgr M. Wosiek. Powołano też Komisję Rewizyjną w składzie: prof. dr Z. Szmydtowa, prof. dr J. Dürr-Durski, doc. dr M. Straszewska i mgr M. Bokszczanin. Zjazd dokonał następnie wyboru dalszych członków honorowych Towarzystwa Literackiego. Zostali nimi: prof. dr Zofia Szmydtowa, prof. dr Konrad Górski i prof. dr Zygmunt Szweykowski.

Tego samego dnia wieczorem odbyło się, zorganizowane specjalnie dla uczestników Zjazdu, spotkanie z literatami Wybrzeża. Prowadzili je: prezes Oddziału Gdańskiego Związku Literatów Polskich, Stanisława Fleszarowa-Muskat, i gospodarz Zjazdu, prof. dr A. Bukowski. Zebrani wysłuchali najpierw wspomnień i gawęd twórcy kaszubskiego Augusta Necla, po czym S. Fleszarowa-Muskat odczytała fragment swojego nowego słuchowiska radiowego o Chopinie. Z kolei Stanisław Goszczurny mówił o swej twórczości, a Leon Roppel recytował wiersze poetów kaszubskich.

W drugim dniu Zjazdu obradom przewodniczył doc. dr E. Jankowski. Na wstępie referat *Piśmiennictwo polskie Pomorza Gdańskiego w XIX i na początku XX wieku* wygłosił prof. dr Andrzej Bukowski. Zauważył on, że pozaliterackie działy piśmiennictwa odegrały w tym czasie większą, bo doraźną, użytkową rolę; były one skuteczną reakcją na działalność germanizacyjną. W pierwszym wyróżnionym przez Bukowskiego okresie, obejmującym lata 1795—1845, w ogólnej liczbie 124 wydanych na Pomorzu tytułów polskich przeważały druki religijne i dydaktyczne. Na ten okres przypadła także działalność Mrongowiusza. Polski ruch wydawniczy, którego początki obserwujemy wówczas, rozwinął się w pełni w latach 1845—1890. Zamknął się w nich tzw. pozytywizm pomorski. Drukarstwo polskie rozwinęło się w mniejszych ośrodkach, takich jak Chełm, Pelplin, Brodnica. W Chełmie działało Towarzystwo Pomocy Naukowej, którego organem były „Ateiny Chełmińskie”, a także wydawnictwo „Nadwiślanin” i czasopismo „Przyjaciel Ludu”. Toruń poszczycić się mógł pierwszym na ziemiach polskich wydaniem *Pana Tadeusza* (1859), a także działającym sprawnie Towarzystwem Naukowym. W tym okresie wreszcie występowali wybitni pisarze i zbieracze folkloru kaszubskiego: Florian Ceynowa i Hieronim Derdowski. Łączna liczba druków polskich osiągnęła 900 pozycji. Lata 1890—1920 przyniosły z jednej strony powstanie nowych ośrodków polskiego piśmiennictwa w Grudziądzu, Kościerzynie, Gdańsku, Starogardzie i Chojnicach, a z drugiej — zmniejszenie liczby druków do 484. Było to w dużej mierze skutkiem nie ustającej akcji germanizacyjnej. Ze szczególną jednak uwagą należy potraktować grupę pisarzy młodokaszubskich, którzy w opar-

ciu o osiągnięcia Ceynowy i Derdowskiego dążyli do stworzenia własnej regionalnej literatury.

Dzięki działalności ogromnej grupy pisarzy i wydawców Pomorze Gdańskie zachowało swą polskość w latach najtrudniejszego i najdłuższego okresu ucisku germanizacyjnego. Te interesujące wywody ilustrowane były bogato przeźrociami przedstawiającymi podobizny wybitnych działaczy tego okresu, fotografie kart druków polskich oraz tabele ujmujące liczbowo cały dorobek piśmiennictwa polskiego na Pomorzu Gdańskim w XIX i na początku XX wieku.

Kolejny referat, pt. *Ignacy Krasicki w Gdańsku*, wygłosił dr Edmund Rabowicz. W oparciu o prasę gdańską lat 1768—1791 wykazał aż 19 pobytów „księcia poetów” w Gdańsku. Dzięki tym samym źródłom udało się nawet ustalić adresy hoteli lub innych kwater, w których się zatrzymywał. Cele wizyt dają się odczytać z korespondencji i notatek pisarza; były to najczęściej spotkania z krewnymi lub znajomymi, czasem także krótkie postoje przed dłuższą podróżą. Z Gdańskiem wreszcie, jako z miejscem powstania, łączą się drobne utwory i artykuły do „Monitora”.

Referat mgra Zenona Ciesielskiego *Polskie życie teatralne w Wolnym Mieście Gdańsku* przyniósł na wstępie interesujący szkic historyczny. Autor wskazał istnienie staropolskich widowisk parateatralnych, wystawianych przez grupy wędrownie, a także odbywające się w języku polskim przedstawienia szkolne. Wiek XVIII przyniósł występy opery królewskiej z Warszawy oraz rozwój działalności teatralnej kolegium jezuickiego w Starych Szkotach. W tym okresie gdańscy aktorzy występowali nawet w Warszawie. Echem odbiło się w Gdańsku powstanie sceny narodowej, która i tu dała występy gościnne. W wieku XIX zaobserwowano upadek polskiego życia teatralnego, ożywionego tylko u schyłku wieku występami teatru poznańskiego. Równolegle jednak rozwijał się bardzo żywy ruch amatorski, związany ze stowarzyszeniami kulturalno-oświatowymi. Ruch ten objął swym zasięgiem czasę Wolnego Miasta i on jedynie reprezentował samodzielne polskie życie teatralne. Niemalą także rolę w krzewieniu polskiej kultury teatralnej odegrały częste przyjazdy gościnne słynnych teatrów polskich z Warszawy, Krakowa i Poznania z wybitnymi aktorami i ciekawym, wartościowym repertuarem. Na zakończenie stwierdził autor, że wysiłki zespołów amatorskich i żywe kontakty z polskim życiem teatralnym nie były jednak w stanie zastąpić długofalowej, konsekwentnie realizowanej polityki teatralnej.

Przewidziany następnie w programie referat mgr Małgorzaty Czermińskiej o twórczości współczesnych poetów Wybrzeża został odwołany z powodu wyjazdu autorki.

Ostatni w tym dniu referat, *Z zagadnień rozwoju kultury na Wybrzeżu Gdańskim po 1945 roku*, wygłosił dr Kazimierz Chruściński. W pierwszej części zajął się autorem życiem literackim Wybrzeża tuż po wyzwoleniu. Część drugą poświęcił charakterystyce dzisiejszego życia kulturalnego; poruszył m. in. problemy ruchu wydawniczego, prasy, krytyki literackiej oraz wskazał mecenasów tej działalności. Doceniając zasługi środowiska pisarzy skupionych w Gdańskim Oddziale ZLP, stwierdził jednak słabość krytyki literackiej, a także niezadowalający stan dramaturgii i prasy.

Na zakończenie obrad przedpołudniowych prof. dr A. Bukowski przedstawił projekt uchwały Gdańskiego Oddziału Towarzystwa Literackiego oraz Katedry Historii Literatury WSP w Gdańsku w sprawie wmurowania tablic upamiętniających pobyt w Gdańsku Ignacego Krasickiego (Pałac Opatów Oliwskich), Jana Matejki (kamieniczka przy Długim Targu 15), Ignacego Krasickiego, Zygmunta

Krasińskiego i Józefa Ignacego Kraszewskiego, a także, na osobnej tablicy, Jadwigi Łuszczewskiej-Deotymy (obie ostatnie na ścianie Domu Angielskiego). Po krótkiej dyskusji uchwalono tekst tablic. Zebrani przyjęli z radością wiadomość, że Prezydium MRN w Gdańsku podjęło już uchwałę o wmurowaniu tych tablic i zapewniło jej realizację.

Po pierwsze obiadowej delegacji kontynuowali dyskusję nad sprawozdaniem i sprawami organizacyjnymi Towarzystwa. Następnie udali się w dwu grupach pod kierunkiem przewodników na zwiedzanie miasta.

W trzecim dniu Zjazdu Towarzystwa Literackiego obrady odbywały się w Będominie, miejscu urodzenia Józefa Wybickiego. Po drodze autokary zatrzymały się przed kościołem w Oruni, przy którym w XVIII w. istniało kolegium jezuickie z polskim językiem wykładowym. W jego murach kształcił się właśnie Józef Wybicki. Informacje o kościele i nie istniejącym już kolegium przekazała zebrany mgr R. Jefimow. Przed dworkiem Wybickiego w Będominie oczekiwała delegatów grupa działaczy miejscowych, z przewodniczącym Prezydium PRN w Kościerzynie Stanisławem Wysieckim, sekretarzem KP PZPR E. Poblockim, inspektorem szkolnym K. Marchewiczem. Kierownik mieszczącej się w dworku szkoły podstawowej, T. Zieliński, oprowadził gości po skromnej izbie muzealnej, zawierającej nieliczne, niestety, pamiątki po twórcy naszego hymnu narodowego. Delegaci obejrzel również fragment starego parku, należącego niegdyś do dworku.

Właściwe obrady sesji rozpoczęły się od przemówień powitalnych władz terenowych, po czym doc. dr Roman Kaleta z Wrocławia wygłosił referat pt. *Józef Wybicki a „stary Dąbrowskiego mazurek”*.

W pierwszej części referatu przedstawił Kaleta zarys biografii Wybickiego, akcentując jego pełną poświęcenia działalność patriotyczną. Sprawa autorstwa *Mazurka Dąbrowskiego* była przez czas długi — jak wykazał Kaleta — problemem dyskusyjnym. Początkowo wiedziano, że tekst napisał Wybicki, co potwierdzili H. Dąbrowski i M. Molski. W następnym pokoleniu świadomość autorstwa utworu zatarła się, jedynie generałowie Dąbrowski i Kniaziewicz w sporach emigracyjnych przysądzali *Pieśń Legionów* Wybickiemu. Ostateczne rozwianie wątpliwości przyniosło odnalezienie autografu poety. Otwarta pozostaje jednak sprawa pochodzenia melodii. Na przełomie XVIII i XIX w. uważano, że jest to melodia starego mazura. Potem muzykę do hymnu przypisywano Wybickiemu, a także czasem Michałowi Kleofasowi Ogińskiemu, autorowi popularnego poloneza *Pożegnanie Ojczyzny*. Odkrycia muzykologów L. Kamińskiego i W. Poźniaka potwierdziły pierwszą hipotezę o ludowym pochodzeniu melodii. Kaleta rozważył zaś problem, dlaczego właśnie tę melodię wybrał Wybicki. Był to przypadek — odpowiedział referent. W sztabie legionów stał stary zegar z kurantem wygrywający tę właśnie melodię. Istnienie takich starych zegarów grających mazurka potwierdził Kalecie praprawnuk S. A. Poniatowskiego i E. Grabowskiej — W. W. Grabowski. O tym samym lub podobnym zegarze wspominał w *Panu Tadeuszu* Mickiewicz, zegar sztabowy bowiem zawędrował aż na Litwę. Niezależnie od niego był taki sam zegar w okolicach Nowogródka, gdzie przebywał Mickiewicz u swego kolegi szkolnego. Warto dodać, że kunsztowne to urządzenie zostało wykonane w połowie w. XVIII w Gdańsku, co z kolei pozwala przypuszczać, że Wybicki zetknął się z melodią mazurka jeszcze na Pomorzu, i to właśnie tłumaczyłoby wybór tej melodii podczas układania pieśni legionów. W konkluzji można więc odeprzeć zarzut anachronizmu stawiany Mickiewiczowi za słowa: „stary Dąbrowskiego mazurek”.

Ten zaskakujący w wielu momentach wywód wywołał żywą dyskusję, w której głównymi oponentami byli prof. dr J. Dürr-Durski i doc. dr J. Maciejewski. Spowodowało to powtórna wypowiedź referenta w obronie głoszonych tez.

Zabierając następnie głos prof. dr J. Dürr-Durski podał projekt przekształcenia dworku będomińskiego w muzeum Wybickiego. Na ten temat wypowiedzieli się też przedstawiciele władzy terenowej — przewodniczący PRN w Kościerzynie S. Wysiński i inspektor szkolny K. Marchewicz. Podsumowania dyskusji dokonał prof. dr A. Bukowski, formułując następujące wnioski: 1) uznać dworek Wybickiego za pamiątkę narodową, 2) powołać ogólnopolski komitet społeczny dla zorganizowania w Będominie muzeum Wybickiego. Wnioski te zebrani przyjęli długotrwałymi oklaskami. Następnie doc. dr E. Jankowski w imieniu Zarządu Głównego Towarzystwa Literackiego złożył podziękowania Oddziałowi Gdańskiemu Towarzystwa za zorganizowanie Zjazdu oraz zamknął jego obrady. W drodze powrotnej do Gdańska delegaci zwiedzili Muzeum Kaszubskie oraz zabytkowy kościół i klasztor w Kartuzach. W godzinach popołudniowych część zebranych udała się również na Westerplatte.

Podsumowując obrady Walnego Zjazdu i Sesji Naukowej Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza, podkreślić należy staranne przygotowanie programu, umożliwiające zebranych zapoznanie się z problematyką polskich tradycji literackich Pomorza Gdańskiego. Z uznaniem odnotować należy zainteresowanie prasy gdańskiej, wyrażające się w szerokich sprawozdaniach z poszczególnych dni obrad zamieszczanych w „Dzienniku Bałtyckim” i „Głosie Wybrzeża”. Również miesięcznik społeczno-kulturalny Wybrzeża „Litery” zamieścił w numerze kwietniowym liczne informacje o Zjeździe, w postaci omówień niektórych referatów, oraz interesujący wywiad z prof. drem A. Bukowskim na temat gdańskiego środowiska polonistycznego i jego roli na Pomorzu.

Wybrany na Walnym Zjeździe Towarzystwa Literackiego Zarząd Główny na pierwszym swym posiedzeniu w dniu 14 IV 66 ukonstytuował się w następującym składzie: prezes — prof. dr Julian Krzyżanowski, wiceprezisi — prof. dr Eugeniusz Sawrymowicz i doc. dr Edmund Jankowski, skarbnik — dr Stanisław Świrko, sekretarz — mgr Maria Wosiak, członkowie — prof. dr Juliusz Nowak-Dłużewski, mgr Paweł Bagiński, dr Zbigniew Goliński, prof. dr Jan Zygmunt Jakubowski, prof. dr Janina Kulczycka-Saloni, prof. dr Zdzisław Libera, doc. dr Jerzy Pelc, dr Stanisław Rutkowski, mgr Alicja Szlązakowa, prof. dr Kazimierz Wyka i mgr Ryszard Wojciechowski.

Milica Jakóbiec-Semkowowa

KONFERENCJA POŚWIĘCONA TADEUSZOWI BOYOWI-ŻELEŃSKIEMU W 25 ROCZNICĘ ŚMIERCI

(Instytut Badań Literackich PAN — Warszawa, 26 września 1966)

„Kim był Tadeusz Boy-Żeleński? — pytał Roman Szydłowski w artykule ogłoszonym w 25 rocznicę tragicznej śmierci pisarza. — Poetą? Publicystą? Krytykiem? Uczonym? Tłumaczem? Działaczem społecznym? Był tym wszystkim po trosze. I jeszcze więcej: był myślicielem, wychowawcą całego pokolenia Polaków,